

Ptieniec-2 rozbił się w Jakucji

#Lotnictwo cywilne 1 listopada 2015

Wczoraj w Jakucji rozbił się ultralekki górnopłat Ptieniec-2. Jego pilot zginął, a pasażer został ciężko ranny.



Od kilku tygodni samolot ultralekki Ptieniec-2 uczestniczył w akcji obserwowania i liczenia stad reniferów w Jakucji. Na jego pokładzie latał pilot i pasażer – zawodowy pasterz. Obserwował on m.in. migrację dzikich reniferów z Kraju Krasnojarskiego. Loty wykonywano na zlecenie władz lokalnych.

Wczoraj samolot wykonywał kolejny lot, do którego wystartował ok. 15:00. Gdy nie wrócił na lotnisko w przewidzianym terminie, już po zmierzchu, rozpoczęto akcję poszukiwawczo-ratowniczą. Od dzisiejszego ranka brał w niej udział śmigłowiec Mi-8 Ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych. Około południa poinformowano, że – korzystając z sygnału awaryjnego nadajnika GPS – znaleziono wrak. Znajdował się on 220 km od wioski Olienek – centrum rejonu i miejsca startu.

Okazało się, że pilot próbował awaryjnie lądować, co się nie udało. 59-letni pilot zmarł na miejscu w wyniku odniesionych ran. 47-letniego obserwatora odwieziono do szpitala. Obserwator jest ciężko ranny, ale jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Rozbity samolot to ultralekki górnopłat Ptieniec-2 – konstrukcja OKB Rotor. Wyposażono go w spadochronowy system ratowniczy Kobra-500. Był własnością prywatną.